Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 148 (7778) Czwartek, dnia 3 Lipca 1924 r. Rok XXXII

WĘGIEL
GÓRNOŚLĄSKI i DĄBROWIECKI
z kopalń:
Max, Marie, Hramsta, Böer, Georg, Brade, Oheim, Heinrichsglück, Fanny, Neuglückauf, Hoym, Prinzen, Fürsten, Heinrichsfreude, Emanuelssegen, Czeladź
po cenach kopalnianych na weksle 1—1½—2 miesięczne.

Portland Cement
z pieców rotacyjnych fabryki
„Rudniki"
po cenach fabrycznych
na weksle 1½—2 miesięczne.

KOKS Zabrzecki
z „Emma" i „Wolfgang"
po cenach hutniczych
Wapno kieleckie, papa dachowa i gwoździe budowlane
po cenach fabrycznych na weksle 1½ miesięczne.

NAJLEPSZE FRANCUSKIE SAMOCHODY „PEUGEOT" 1143
na dogodnych warunkach poleca:
KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA, Kazimierzowska 1, tel. 92.

Zakład Leczniczy w Kaliszu
położony w pięknym Parku Miejskim, otwarty cały rok, przyjmuje osoby chore z cierpieniami wewnętrznemi, nerwowemi i kobiecemi. Zakład posiada urządzenia wodolecznicze, aparaty do elektryzacji, naświetlań, masażu, gabinet Roentgena, lampę kwarcową (czyli sztuczne górskie słońce), lampę „Solux", pracownię analistyczną i pensjonat z kuchnią djetetyczną.
CZYNNY CODZIENNIE.
Leczenie cukrzycy „insuliną".

LECZNICA
Dla chorych na OCZY
D-ra med. R. SOBAŃSKIEGO
Warszawa, Al. Ujazdowskie 37, m. 9. 1164

Zakład Fryzjerski
L. Jakubowicz
Garbarska (obok Hotelu Wiedeńskiego).
Zawiadamia Sz. Klijentelę, że wykonuje masaże twarzy aparatem elektrycznym „Sanax" mycie głowy i suszenie włosów aparatem „Fön", również wykonuje czesanie Pań i wykwintny MANICURE.
Osobny gabinet dla Pań.
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

Z Truskawca.

(kor. własna.)

„Cudze cwalicie,
Swego nie znacie,
Sami nie wiecie,
Co posiadacie"...

Powyższy czterowiersz da się zupełnie zastosować do Truskawca. Miejscowość ta położona w prześlicznem Podkarpaciu na wysokości 400 metrów, obfitująca nadzwyczaj cenne środki lecznicze do ostatnich czasów była znaną i odwiedzaną przez nieliczną garstkę małopolan wśród których większość stanowili lwowianie i mieszkańcy najbliższej okolicy. W zaborze rosyjskim i dzielnicy poznańskiej mało kto wiedział o istnieniu Truskawca, a jeżeli, kto z małopolan zachwalał to uzdrowisko, ruszano zazwyczaj ramionami i mówiono: „ktoby tam do takiej dziury" jechał, gdy mamy Karlsbady, Kissingeny itd. A przecież ta „dziura", jak łatwo się przekonać, udając się na miejsce, jest jedną z piękniejszych miejscowości polskich, posiada znakomitą solankę kąpielową i słynną na cały świat radjoaktywną „Naftusię", wreszcie urządzoną jest może nie z tak wielkim komfortem, jak Karlsbad lub Kissingen, lecz w każdym razie pod względem sanitarnym i hygjeny bez zarzutu.

Truskawiec, jako uzdrowisko istnieje już lat z górą setkę. Dawna rezydencja i własność Działyńskich, opuszczona przez b. właścicieli, przeszła przed kilkudziesięciu laty na własność żydów, od których 14 lat temu kupił go, adwokat i b. burmistrz Drohobycza p. Jarosz.

Objąwszy zdrojowisko nowy właściciel zajął się uporządkowaniem Zakładu, wprowadzając przy wielkim nakładzie cały szereg ulepszeń jak kanalizacja, uporządkowanie parku, przeprowadzenie w pięknym lesie dróg spacerowych i t. d. Sto kilkadziesiąt wanien podzielonych na 3 klasy, oraz cały szereg pokoi dla kuracjuszów urządzonych z możliwym komfortem zdawało się, że przyjaciół zagranicznych badów ściągnie do Truskawca.

Przyszla wojna wszechświatowa. Niemcy zaraz w pierwszym roku zwrócili uwagę na Truskawiec i objęli w swe posiadanie, obsadzając w nim parę tysięcy rekonwalescentów. Po dwóch latach pobytu w Truskawcu najeźdźców, p. Jaroszowi trudno było się z nim poznać. Porozbijano wanny lub poniszczono je zupełnie. Pościel i bielizna zostały rozkradzione. Wogóle zakład znajdował się w takim stanie, że korzystać z niego nie było można. Jak mi mówił jeden ze stałych miłośników Truskawca, wierzący w jego moc uzdrowieńczą jeździli tam by pić „Naftusię", gdyż z kąpieli korzystać nie mogli.

Nie zrażony przeciwnościami p. Jarosz po wojnie znowu wziął się do odnowienia zakładu i bez pomocy państwowej, odnowił cały kompletnie i oddał do użytku kuracjuszom. I dziś mamy już wszystko zupełnie urządzone. Z kąpieli może korzystać z górą 1000 osób dziennie. Wskutek wybudowania całego szeregu willi prywatnych, lokali jest pod dostatkiem. Park w niczem nie ustępuje pierwszorzędnym wodom zagranicznym.

Dziwne i oryginalne są własności lecznicze Truskawca. Kąpiele solankowe — naturalne leczą nadzwyczaj skutecznie reumatyzm, artretyzm, podagrę itd. Również zalecane bywają chorym na serce. „Naftusia", ciesząca się zasłużoną sławą, świetnie pomaga zarówno w chorobach nerkowych, jak i serca. Przedewszystkiem zaś wpływa na przemianę materji, dzięki czemu nazywają ją „odmładzającą". „Bronisia" i „Zosia" mają własności lecznicze w chorobach kiszek i żołądka, „Marysia" skuteczną jest przeciwko bezkrwistości i blednicy, wreszcie „Józia" ma być pomocną w chorobach ocznych.

Ścisła dyjeta, stosowana we wszystkich restauracja i pensjonatach, a nadewszystko przepis gaszenia światła o godz. 11 wieczór, o której samo przez się zamiera zupełnie życie i kuracjusze muszą udać się na spoczynek przyczyniają się również do skuteczności kuracji, która wielu nietylko przywróciła zdrowie ale i uratowała życie.

Kiedy najlepiej jeździć do Truskawca? Bezwarunkowo, ci, co chcą aby kuracja odniosła skutek winni udawać się tam w pierwszym lub ostatnim sezonie, gdyż wtedy nie potrzebują wyszukiwać mieszkań, z kąpieli korzystać mogą w wybranymi dla siebie najdogodniejszym czasie i koszt utrzymania jest najmniejszy.

W czerwcu z wybitniejszych osób w Truskawcu bawili: rektor Uniwersytetu lubelskiego O. Woroniecki, wojewoda łódzki inż. Rembowski z małżonką, generałowie Rozwadowski, Latinik i Hohenau, dyrektor Ossolineum Czapelski który od 22 lat odwiedza Truskawiec i twierdzi, że tylko jemu zawdzięcza swe życie i inni.

Kończąc tę korespondencję winieniem podkreślić wielką ofiarność i zamiłowanie do Truskawca właściciela p. Jarosza, który w tym roku sprowadził 50 nowych wanien i buduje zimowe sanatorjum na kilkadziesiąt pokoi, aby i w zimie potrzebujący pomocy wód Truskawieckich mogli swe nadszarpane zdrowie poratować.

J. RADWAN.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.40
Paryż	0.27.09
Szwajcarja	0.92.17
8% pożycz. zł.	7.20
4% poż. prem.	0.58
Bony zł. S. II A.	0.75
Listy Tow. K. Ziem. 4½	20.75
Złoty =	1.800.000 mk.

Niezwykła sensacja dla Kalisza. W sali kino-teatru „Stylowy".

W środę, dnia 2 lipca r. b.

znana okultystka i dywinatorka

MYRTHA NOEL wygłosi niezwykle zajmujący i interesujący ilustrowany przezroczami, na temat ODCZYT

„ŚWIĄTYNIA SŁOŃCA"

Treść odczytu: Rola izraelitów w starożytności. — Król Salomon. — Mag. — Mędrzec. — Poeta. — Królowa Saba. — Hołd oddany Salomonowi. — Budowa świątyni w Jeruzalem. — Przyjaźń z królem Hiramem, władcą Tyru i Sydonu. Świątynia fenicka. — Wtajemniczenia. — Kara za zdradę świątyni. — Znaczenie planet. — Wielcy astrologowie.

Początek odczytu o . 8.30 w. Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. wcześniej do nab. w cukierni p. Mayera, w dn. odczytu od g. 6 w. w kasie teatru 1247

TELEGRAMY.

Dymisja ministra Ludkiewicza.

WARSZAWA, 2.7. Minister reform rolnych. p. Ludkiewicz, podał się do dymisji.

Przed rozpoczęciem posiedzenia sejmowej komisji rolnej przewodniczący komisji pos. Kowalczuk (Piast) odczytał oficjalnie pismo p. premjera Grabskiego, stwierdzające, że p. minister reform rolnych, Ludkiewicz, zrezygnował ze swego stanowiska.

Ś. p. Franciszek Stefczyk.

KRAKOW, 2.7. Zmarł w Krakowie patron spółdzielni rolniczych i naczelny dyrektor Centralnej Kasy Spółdzielni Rolniczych dr. Franciszek Stefczyk.

Katastrofa kolejowa.

ATENY, 2.7. Onegdaj w nocy koło Salonik zderzył się pociąg osobowy z pociągiem towarowym, przyczem zginęło 2 macedończyków i jeden Bułgar, 10 zaś osób odniosło ciężkie rany. Dwadzieścia wagonów zostało zniszczonych.

Wioślarska ekspedycja Polski na 8 Olimpjadę.

WARSZAWA, 2.7. Związek Towarzystw Wioślarskich postanowił wysłać na zawody wioślarskie 8-ej Olimpjady jedną czwórkę i 2 jedynki. Do konkurencji czwórek wyznaczono osadę Koła Wioślarzy Warszawskich, która uzyskała zwycięstwo na zawodach w Bydgoszczy. Osada startować będzie pod sterem p. Nadratowskiego z A. Z. S-u. Stały sternik p. Hoffman jedzie jako trener. Do biegu jedynek wyznaczono pp. Osieckimskiego i Wróbla, który jest równocześnie kierownikiem ekspedycji. Wyjazd do Paryża nastąpił w dniu wczorajszym.

Straszliwy cyklon zniszczył całe miasto.

CLEVELAND, 2.7. Nad miastem Lorain szalał cyklon, przyczem miało zginąć 600 osób, rannych zaś 1500. Miasto jest podobno całkowicie zniszczone. Wskutek przerwania komunikacji telegraficznej, trudno jest uzyskać potwierdzenia tej wiadomości. Brygada straży ogniowej, która udała się z Cleveland do Lorain donosi, że skutkiem zawalenia się teatru w czasie przedstawienia, setki ludzi zostało ranionych. Burmistrz miasta Lorain oznajmia, że miasto jest zniszczone.

NOWY JORK, 2.7. Dokładniejsze wiadomości, jakie nadeszły o cyklonie, który nawiedził stan Ohio, świadczą o daleko większych rozmiarach zniszczenia, jakie ta katastrofa wywołała, niż pierwotnie przypuszczano. Liczba trupów wynosi 600, rannych liczą na tysiące. Miasta Lorain i Sandsy zostały zburzone. W Lorain ogłoszono stan oblężenia. Wyruszyły tam celem niesienia ratunku oddziały Czerwonego Krzyża.

Zabiegi o skonsolidowanie ruchu ludowego w Polsce.

WARSZAWA, 2.7. Wczoraj obradował w Warszawie zjazd wojewódzki PSL. Zjazdowi przewodniczył pos. Kiernik. Po odczytaniu pism i telegramów powitalnych wygłoszono szereg referatów na temat spraw bieżących, a mianowicie: pos. Dębski o sytuacji politycznej, pos. Bobek, o sytuacji finansowej i gospodarczej, pos. Ostrowski o reformie rolnej, wreszcie senator Błyskosz o zadaniach wsi polskiej. Pozatem zjazd przyjął szereg rezolucji. Między innemi powzięto uchwałę, stwierdzającą, że polityka Polski jest i była pokojową i dąży do utrwalenia bytu państwowego. Inna z rezolucji przyjmuje z uznaniem inicjatywę sejmowego klubu PSL, zdążającą do rewizji konstytucji i zmian ordynacji wyborczej w kierunku zapewnienia normalnego życia parlamentarnego i zabezpieczenia państwa przed ciągłemi zmianami rządów i programów. Dalsze rezolucje Zjazdu domagają się uchwalenia przez Sejm ustaw samorządowych i rozciągnięcia kontroli nad gospodarką samorządów, oraz jak najrychlejszego przeprowadzenia reformy rolnej, przyczem zjazd stwierdza, że projekty rządu p. Grabskiego, dotyczące reformy rolnej są sprzeczne z interesami włościan.

Ostatnia rezolucja zjazdu domaga się od włościan w całej Polsce, by w sposób stanowczy zażądali od swych posłów połączenia się na terenie krajowym i sejmowym w jedno stronnictwo włościańskie. Rezolucja ta jest tem charakterystyczna, że dąży do skonsolidowania ruchu ludowego w Polsce.

Sądy doraźne będą działać do 31 grudnia b.r.

WARSZAWA, 2.7. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 bm. utrzymuje aż do 31 grudnia br. postępowanie sądów doraźnych w obwodach okręgowych sądu apelacyjnego Warszawa, Lublin i Wilno w stosunku do przestępstw popełnianych przez bandy celem rozbojów, w stosunku do zabójstw popełnianych na funkcjonarjuszach publicznych w czasie pełnienia obowiązków służbowych itp. Na obszarze województw kresowych postępowanie sądów doraźnych rozciąga się również na przestępstwa przy uszkodzeniu urządzeń telefonicznych i telegraficznych, służących do użytku publicznego, przy uszkodzeniu mostów, torów kolejowych itp.

Wielka katastrofa leśna w okolicy Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ, 2.7. W ubiegłym roku pojawiła się liszka (gąsienica, wąsiona) zwana sówka chojnówka w wielkich masach w nadleśnictwie Żołędowo, a raczej na pograniczu 3-ch nadleśnictw i objadła prawie doszczętnie igliwie sosien na obszarze 500 do 1000 hektarów. Drzewa pozbawione prawie zupełnie igliwia i świeżych pędów, usychają i w następstwie ulegają zgniciu. Całe połacie lasu wyglądają, jakby w nim był żar szalał.

W tym roku rozmiary klęski są wręcz straszne. Owa liszka rozmnożyła się tak, że obsiadła cały drzewostan sosnowy, na przestrzeni kilku tysięcy hektarów i objada go zupełnie z igliwia. W lesie słychać szept spadającego igliwia podgryzanego przy szypułce przez liszki które objadłszy jedno drzewo przenoszą się na następne i powodują zupełne zamieranie lasu.

Zniszczony jest przeważnie młodszy i średni drzewostan, ale ucierpiał także wyrośnięty już dobrze las, wskutek czego straty nie dadzą się wogóle ustalić.

Sówka chojnówka pojawiła się w większych masach głównie w ubiegłym roku i to wystąpiła równocześnie w całej Europie. Wszędzie wystąpiła już nimiej więcej przed 100 laty.

Walka z nią jest niemożliwa, ponieważ motyl znosi na wiosnę jajka w koronach drzew, skąd po 10 dniach wylęgają się gąsienice i niszczą drzewa. Położenie tamy ich przenoszeniu się jest niemożliwe, co w innych krajach także się okazało.

Obecnie przyszła zaraza na ten owad i zdaniem fachowców, niebezpieczeństwo minęło zupełnie. Wobec tego alarmy dalsze i obawy są nieuzasadnione. Podobne bezpodstawne są zarzuty pod adresem administracji leśnej.

Na żółwiej drodze do zniżki cen

WARSZAWA. 2.7 Zapowiedziane początkowo na sobotę ubiegłą posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie obniżania cen artykułów pierwszej potrzeby nie odbyło się, gdyż sprawa ta będzie omawiana razem ze zniżką stawek celnych. Odbyło się jedynie zebranie wyłonionej przez komitet ekonomiczny komisji międzyministerjalnej do spraw obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby. Na zebraniu tem przyjęto wnioski poszczególnych podkomisji.

Celem i zbadania sprawy obniżenia taryf celnych została wyłoniona przez komitet ekonomiczny specjalna komisja międzyministerjalna, w skład której wchodzą reprezentanci min. przem. i handlu, min. skarbu i spraw wewnętrznych. Komisja zbierze się w ciągu tygodnia, w sobotę zaś ma się odbyć posiedzenie komitetu ekonomicznego, poświęcone zniżce cen artykułów pierwszej potrzeby oraz stawek celnych.

Reforma podatku obrotowego.

WARSZAWA, 2.7. Na ostatniem posiedzeniu rady gospodarczej w ostatnią sobotę obrady zagaił premjer p. Wł. Grabski, wskazując, że kryzys ogarnął tylko wielkie ośrodki przemysłowe.

Następnie prof. Rybarski zdał sprawę z prac komisji do kosztów produkcji i spraw celnych.

Komisja ta wypowiedziała się za reformą podatku obrotowego, wprowadzeniem pracy na akord, skasowaniem nadmiernej ilości świąt.

Podsekretarz stanu p. Klarner mówił o wyniku prac komisji do spraw kredytowych. Komisja wypowiedziała się za zniżką stopy procentowej, uważając, że jej wysoka stopa jest pozostałością okresu inflacyjnego.

Po dyskusji premjer stwierdził, że samo udzielenie kredytów nie zażegna kryzysu i że dla złagodzenia kryzysu rząd udzielać będzie zamówień rządowych, a w polityce podatkowej stosować ulgi dla rolników i przemysłu.

Przed wprowadzeniem monopolu spirytusowego.

WARSZAWA, 2.7 (Tel. wł.) Z uwagi na zbliżający się moment wprowadzenia monopolu spirytusowego toczy się walka o uczestnictwo w dostawach spirytusu dla monopolu między gorzelniami rolniczemi i przemysłowemi. Gorzelnie rolnicze zabiegają o uprzywilejowanie w dostawach w drodze ograniczenia dużego kontyngentu oraz uzyskania cen wyższych, niż dla gorzelni przemysłowych. Łączny kontyngent spirytusu dla monopolu ustalony jest na rok 1924 — 25 na 200000 hektolitrów. Gorzelnie rolnicze mogą z tego objąć około 20000 hektolitrów. Związek gorzelni przemysłowych, reprezentujący 21 zrzeszonych wielkich gorzelni, odniósł się do władz rządowych z przedstawieniem, wskazującem na konieczność udostępnienia dostaw w większym zakresie dla gorzelni przemysłowych. Motywami tego postulatu jest znaczenie ogólno-gospodarcze gorzelni melasowych, które stanowią poważne objekty przemysłowe i bez dostaw musiałyby ograniczyć lub zamknąć całkowicie produkcję.

Z rynku zbożowego

WARSZAWA, 2.7 (Tel. wł.) Tydzień bieżący rozpoczął się przy mocnej tendencji dla żyta. Na pszenicę i owies również był większy popyt. Jęczmień bez zmiany. Za żyto płacono około 11 zł., za pszenicę wyższego gatunku żądano 22 zł. do 23 zł.; za owies płacono 13 zł. do 14, za jęczmień 12 zł. Na mąkę trwa dalszy popyt przy niezmienionej konjunkturze.

Teatr Letni.

Z niedowierzaniem zaszedłem we wtorek do Teatru Letniego; nie przypuszczałem bowiem aby w Kaliszu można było stworzyć zespół artystów, który by zadowolnił przeciętnego miłośnika sztuki: I przyznać muszę spotkało mię miłe rozczarowanie. Zespół jaki występuje w Teatrze Letnim nic nie jest gorszy od „Stańczyków", „Pawich Piór" itp. teatrów.

Przedewszystkiem podkreślić należy punktualne rozpoczynanie przedstawień, tę bolączkę teatrów prowincjonalnych. Następnie dobór artystów: dyrektor Szremski, Renard, Michałowski — to pierwszorzędni humoryści, których słucha się z pełnem zadowoleniem. Śpiewacy pp. Halmirska i Horwat zbierają sute oklaski za wybornie odśpiewane pieśni. Pani Halmirska popisuje się obok tego z „gwizdem" nie ustępując w niczem „Kaweckiej". Para wreszcie tancerzy pp. Faliszewska i Morozowicz, wykonując najmodniejsze tańce dopełnia prawdziwej artystycznej całości.

Publiczności, pomimo stosunkowo niezbyt wygórowanych cen, nie za wiele. Dyrek. Szremski w swym monologu, jako powód tej absty-nencji podawał park Kaliski i Aleję. Mnie się zdaje, że myli się on w tym względzie. Powód jest inny. Teatr jest zanadto artystyczny i zbyt przyzwoity. Gdyby na scenie rozbierano się jak w operetkach i tańczono nago, jak niedawno w Tow. Muzycznem, powodzenie było by zupełne. Ale słuchać ładnego śpiewu i patrzeć na estetyczne tańce, to się nie opłaci. Takie dziś już nastały czasy.

R.

KRONIKA.

— WYMIANA BANKNOTÓW MARKOW. NA ZŁOTE. Dn. 1 lipca rb. marka polska, zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 kwietnia, przestała być prawnym środkiem płatniczym. Pozostałe w obiegu marki będą wymieniane przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe, oraz oddziały Banku Polskiego do dn. 30 listopada rb., po-czem zaś do dn. 31 maja 1925 r. tylko przez centralną kasę państwową oraz oddziały Banku Polskiego.

— Z UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO. Kaliszanin p. Zygmunt Neuman po złożeniu ostatecznych egzaminów otrzymał dyplom z ukończenia wydziału prawnego z tytułem magistra praw.

— ODCZYT MYRTHY NOEL.

W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszym odczycie (środa, 2 lipca) okultystki i dywinatorki, pani Myrthy Noel, jaki wygłosi w sali Kino-Teatru „Stylowy" o godz. 8.30 wiecz. na temat „Świątynia Słońca".

Ażeby zapoznać czytelników z samą osobą prelegentki, zaznaczyć musimy, że pani Myrtha Noel arcyksiążęcej parze austrjackiej przepowiedziała tragedję Sorajewską, która ziściła się co do słowa, za co, po wypadku morderstwa i podczas europejskiej wojny więziona była przez władze austrjackie i niemieckie i internowana była w obozie jeńców w Szczypiornie, bowiem jasnowidzącą podejrzewano, iż była w zmowie z mordercami.

— Z PIERWSZEGO POLSKIEGO KONGRESU ROLNICZEGO.

Od Pol. Zw. Org. i Kółek Rolniczych otrzymaliśmy komunikat treści następującej:

Wobec licznych komentarzy w prasie o udziale organizacji drobnych rolników w Pierwszym Polskim Kongresie Rolniczym, w sprawie powyższej wyjaśniamy co następuje.

Oceniając ogólne wielkie znaczenie Kongresu dla rolnictwa jako całości zorganizowane drobne rolnictwo zgłosiło swój udział w Kongresie.

Nie znaczy to, by przedstawiciele drobnego rolnictwa nie orjentowali się, że większa własność ziemska skupiona w znaczną ilość organizacji rolniczych zdecydowana była na bezwzględne utrzymanie dominującego wpływu na Kongresie.

Dążenie do zdobycia bezwzględnej większości na Kongresie spowodowało warstwy ziemiańskie do przeprowadzenia wyłącznie prawie przed stawiciel większej własności jako delegatów tych nawet organizacji, które skupiają zarówno ziemian jak i drobnych rolników. Budowa wewnętrzna tych instytucji umożliwiła to w zupełności. Objaw ten posunięty był tak daleko, że aż obniżał znaczenie Kongresu, nadając mu zbyt jednostronny charakter.

Organizatorzy Kongresu ze strony większej własności, nawet we włanym interesie nie powinni byli dążyć do osiągnięcia takiego rezultatu.

Postępowanie ziemiaństwa przed i podczas Kongresu nie świadczy pochlebnie o ich bezstronności zarówno w stosunku do spraw obchodzących wyłącznie drobnych rolników, jak i do samych przedstawicieli mniejszej własności, biorących udział w Kongresie.

Sprawom pierwszorzędnego znaczenia dla włościan nie poświęcano na Kongresie odpowiedniej uwagi ani też dostatecznej ilości czasu. Przedstawicielom organizacji drobnych rolników zasiadającym w Prezydjum Kongresu nie powierzono przewodnictwa w obradach plenarnych, choć nakazywała to zwykła uprzejmość o lojalne pojmowanie mieszanego Prezydjum; w dyskusji dopuszczono do nieprzyjaźnego wprost odnoszenia się delegatów organizacji ziemiańskich do delegatów mniejszej własności; ze strony przedstawicieli mniejszej własności w myśl postanowień komitetu wykonawczego, uniknano podobnych wystąpień.

Ze wobec takiego stanowiska większości Kongresowej — mniejszość tj. przedstawiciele drobnej własności, wytrwali na Kongresie, świadczy to o ich wysokiej karności organizacyjnej, o poczuciu powagi i znaczenia Kongresu oraz o dążeniu do zaznaczenia raz jeszcze, że przyczyn stałego rozbicia polskiego rolnictwa szukać należy nie wśród mniejszej własności, lecz raczej po stronie przeciwnej.

— KURSY WAKACYJNE W KALISZU.

Inspektorat Szkolny w Kaliszu w b. roku organizuje dla czynnych nauczycieli publicznych szkół powszechnych dwa kursy wakacyjne, kurs humanistyczny i kurs o „Polsce współczesnej". Kursy trwać będą od 3 do 31 lipca,— wykłady odbywać się będą w gmachu szkoły 3 Maja.

Kursy rozpoczną się nabożeństwem, które się odbędą 3 lipca o godz. 10 rano w kościele św. Józefa. O godz. 11 w poł: rozpocznie się praca na kursach.

Na kursach wykładać będą:

Pp.: Zygmunt Paulicz, dyrektor gimnazjum im. T. Kościuszki w Kaliszu, Stanisław Prokiesz prof. Seminarjum nauczycielskiego w Zgierzu, dr. August Paszkudzki prof. gimnazjalny we Lwowie, Stanisław Serwisz prof. seminarjum naucz. w Krakowie, ks. Kazimierz Nieznański, prefekt szkoły im. Rephana w Kaliszu.

Kierownictwo pedagogiczne i administracyjne kursów zostało powierzone inspektorowi szkolnemu w Kaliszu p. Stefanowi Glinieckiemu.

— PODATEK MAJĄTKOWY.

W dniu 10 lipca upływa ostateczny termin płacenia bez kary pierwszej raty podatku majątkowego w wysokości ustalonej przez komisje szacunkowe.

Następna rata pobrana będzie w 2 terminach od 10 września do 10 października i od 10 listopada do 10 grudnia rb.

Zaliczki uiszczone na poczet podatku majątkowego nie będą zarachowane na drugą ratę, lecz zostaną uwzględnione w terminach późniejszych. Będą one brane w rachubę częściowo tylko w tych wypadkach, gdy druga rata łącznie z pierwszą, oraz z wpłaconemi poprzednie zaliczkami przekroczy kwotę całego podatku, ustalonego przy wymiarze pierwszej raty.

Złożone w urzędach skarbowych reklamacje zostaną z opinją naczelników urzędów przesłane izbie skarbowej do zadecydowania. Poda nie, złożone przez płatnika, nie wstrzymuje obowiązku zapłaty.

— WAŻNE DLA WŁAŚCIC. NIERUCH.

Termin płatności rat podatku majątkowego przypadających w latach 1924 i 1925 od właścicieli nieruchomości miejskich, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, a których jedynym źródłem dochodu są nieruchomości, względnie także uposażenia służbowe, praca najemna lub emerytura, odroczył Min. Skarbu do 1 stycznia 1926 roku.

O ile by jednak przed dniem 1 stycznia 1926 roku właścicielom nieruchomości zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego w trybie przewidzianym w art. 58 i ustęp 5 Ustawy o podatku majątkowym, to jest listami zastawnemi, opiewającemi na złoty lub inne waluty, wówczas odroczenie zostanie automatycznie udzielone. Odroczenie terminów płatności nie dotyczy tych właścicieli nieruchomości miejskich, którzy je nabyli tytułem odpłatnym po dniu 1 stycznia 1919 roku.

— ĆWICZENIA NAUCZYCIELI REZERWISTÓW.

Jak się dowiadujemy w dniu 15 lipca rozpoczną się ćwiczenia dla nauczycieli, rezerwistów, rocznika 1900.

Ćwiczenia potrwają 28 dni.

W roku następnym powołani zostaną na ćwiczenia nauczyciele roczników 1901 i 1902.

— SPRAWA WERYFIKACJI BYŁYCH URZĘDNIKÓW WOJSKOWYCH.

W związku z licznemi zapytaniami byłych urzędników wojskowych w sprawie ich weryfikacji, oddział 5 sztabu generalnego wyjaśnia, że prace nad ustaleniem stosunku byłych urzędników wojskowych do wojska w rezerwie są już rozpoczęte i będą zakończone jeszcze w roku b. przez komisję weryfikacyjną. Również i w tym czasie zostanie ogłoszona lista starszeństw oficerów rezerwy, przemianowanych z urzędników wojskowych. Wzwiązku z tem, żadne odpowiedzi na zwracane w tej sprawie pytania, udzielane nie będą.

— USTAWA EMERYTALNA WRAZ Z USTAWĄ O UPOSAŻENIE.

Za kilka dni wyjdzie z druku ustawa emerytalna wraz z ustawą o uposażenie, tudzież szczegółowemi rozporządzeniami wykonawczemi, zaopatrzona w praktyczny skorowidz, umożliwiający łatwe zorjentowanie się, tudzież uwzględniająca nowe postanowienia, wprowadzone nowelami z czerwca br.

— STOPA PROC. W BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Stopa procentowa w Banku Gospodarstwa Krajowego będzie wynosiła 1 i trzy czwarte proc. miesięcznie.

— KĄPIELE POWIETRZNE.

Powietrze i światło hartują więcej, niż woda Najbardziej zahartowani są marynarze, którzy, wciąż przebywają na świeżem powietrzu. Kąpiel powietrzna jest nietylko znakomitym środkiem hartującym, ale także dzielnym sprzymierzeńcem w walce z chorobami nerwowemi. Ogólny stan się poprawia, apetyt powraca, sen staje się spokojny, energja się wzmaga. Ale nie trzeba nadużywać. Na początek 10 minut wystarczy. Najlepiej zacząć na wiosnę. Krótkie powietrzne kąpiele przy chłodnej pogodzie są bardzo przyjemne, podczas gdy nie wszyscy znoszą kąpiele słoneczne. Najlepsze godziny są ranne. Głowę i kark należy osłonić dużym kapeluszem. Przy ciepłej pogodzie można stosować prysznic, a potem spacer. Nie mając specjalnych urządzeń, można sobie zrobić kąpiel powietrzną w altanie ogrodowej, a jeżeli i tego niema, to w pokoju. Zarazem można zrobić troche gimnastyki, ruchy głową, rękami, obroty korpusu, zginanie kolan etc., a także ćwiczenia z hantlami. Ćwiczenia trzeba robić powoli, strzec się przemęczenia.

— KURACJA POZIOMKOWA.

Obecna pora poziomek przypomina nadzwyczajną zaletę tego owocu, jako środka leczniczego. Poziomki zawierają bardzo dużo jodu i dlatego zalecać się je godzi osobom starszym, cierpiącym na sklerozę, ludziom, których stan zdrowia wymaga lepszej przemiany materji, osobom cierpiącym na anemję i ogólne osłabienie.

Zaleca się również obok kuracji poziomkowej zmienić menu na lato. Jak najmniej używać mięsa i jaj, a jak najwięcej jarzyn, sałaty i owoców.

Pracownia krawatów

Jadwigi Przybylskiej

Marjańska 1, wejście z Poprzeczno-Warszawskiej.

Przyjmuję obstalunki z własnego lub powierzonego materjału oraz przerabiam i **odświerzam zniszczone krawaty.** 1215

CENY UMIARKOWANE.

Składajcie ofiary

na inwalidów wojennych.

OBWIESZCZENIE

W sprawie praktycznego stosowania ulg podatkowych przy domach nowych, przebudowanych, nadbudow. lub dobudow., R. Miejska m: Kalisza uchwałą z dnia 17 czerwca rb. powzięła następujące postanowienia, które Magistrat podaje do publicznej wiadomości.

Dla ustalenia koniecznego porządku administracyjnego w praktycznem zastosowaniu art. 23 p. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr: 2 z roku 1922) oraz ustawy z dnia 22 września 1922 roku. (Dz. U. R: P: Nr: 88 poz. 786) w przedmiocie ulg dla nowowznoszonych budowli, co do których ustaw przepisy wykonawcze wydane nie zostały postanawia się przy uwzględnieniu specjalnych warunków lokalnych w mieście Kaliszu, co następuje:

1) Pod budynkiem nowowybudowanym rozumie się budynek nowy wzniesiony na parceli dotąd niezabudowanej lub budynek nowy wzniesiony na miejsce budynku, który został zniesiony do powierzchni ziemi.

2) Pod budynkiem przebudowanym rozumie się budynek spalony w stanie zupełnie nieużywalnym, z którego zostały tylko mury bez dachu i bez jakichkolwiek wewnętrznych mieszkalnych urządzeń, który został doprowadzony do stanu mieszkalnego lub stanu pierwotnej swej używalności. Natomiast budynki używane dla jakichkolwiek celów przerobione w drodze kapitalnego remontu na mieszkania lub z pomieszkań na cele inne wewnątrz istniejących ścian zewnętrznych nie mogą być uważane za przebudowę, lecz tylko za wewnętrzne przeistoczenie budynku, które nie może być podciągnięte pod postanowienia ulgowe powyż. powołanej ustawy.

3) Pod nadbudową rozumie się wyprowadzenie ścian na istniejącym budynku mieszkalnym lub używalnym po poprzedniem usunięciu dachu w ten sposób że dany budynek powiększony został o pewną ilość pięter.

Wybudowanie względnie urządzenie mansard lub części mieszkalnych lub używalnych na stropie domu wewnątrz istniejącego lub tylko odpowiednio przerobionego wiązania dachowego za nadbudowę uważane być nie może.

4) Pod dobudową rozumie się powiększenie istniejącego budynku przez przybudowę nowego kompleksu budynkowego z nowymi ścianami zewnętrznymi do domu starego, w ten sposób, że część dobudowana stanowi z budynkiem jedną całość, części nowowybudowane jednak bez względnie od starych odróżnione być mogą.

5) Każdy właściciel budynku, którego budynek jako nowy, przebudowany, dobudowany lub nadbudowany podpada pod postanowienia powyż. wymienionych ustaw ulgowych winien jest wnieść specjalne podanie do Magistratu o zwolnienie budynku względnie części tegoż od podatków budynkowych na czas ustawą określony, a to w terminie do 30 dni od daty wprowadzenia się pierwszego lokatora do budynku względnie części tegoż, które zwolnione mają być od podatku.

6) Jak długo podanie takie wniesione nie zostanie, Magistrat nie mając sposobności zbadania warunków uzasadniających ustawowe zwolnienie budynku od podatku wymierzał będzie podatki budynkowe z odnośnych lokali i budynków tak jak przy domach podlegających ustawie o ochronie lokatorów.

7) W razie spóźnionego podania właściciela budynku o zwolnienie budynku względnie części tegoż od podatków budynkowych, należne zwolnienie przyznaje się od następnego dnia po wniesieniu podania na czasokres ustawą określony.

Uchwała niniejsza obowiązuje z dniem ogłoszenia jej w gazetach miejscowych i na słupach.

Kalisz, dn. 20 czerwca 1924 roku.

1257 MAGISTRAT.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 2 lipca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	**750.6** m.m.
2) Kierunek wiatru	**N**
3) Siła wiatru	**1** m/s
4) Stan nieba	Pogoda.
5) Wilgot. bezwzględna	**11.3**
6) Wilgot. względna	**86%**
7) Temp. powietrza	**+15.5**
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. za cały d.)	Niebyła
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. za cały d.)	**+23.6**
10) Najniż. temp (z doby ubiegł. za cały d.)	**+16.2**
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	**+1.71**

BIURO ROLNICZO-HANDLOWE
W. WASZAK
W KALISZU

Składy: SZOSA SZCZYPIORNSKA 4, TEL. 96, BOCZNICA WŁASNA, GŁOWNE BIURO ULICA MAJKOWSKA 10, TEL. 311.

poleca po cenach najniższych na bardzo dogodnych warunkach płatności:

WĘGIEL DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI WE WSZYSTKICH GATUNKACH, drzewo opałowe, superfosfat 18%, cement, wapno częstochowskie i papę.
NA BOCZNICY ZNAJDUJE SIĘ STALE WIĘKSZA ILOŚĆ TOWARÓW.

1267

Niebywała okazja taniego kupna
w KALISZU.

1. Dwupiętrowy dom, przedwojennej dobrej budowy i dwoma oficynami, obszernym lokalem fabrycznym, wolnem dwupokojowem mieszkaniem. Duże podwórze.
2. 40% udziału w rentownem przedsiębiorstwie przemysłowem.
3. Ogród owocowy z domkiem w mieście nad rzeką. Objętość 22 tysiące łokci.
4. 9½ morgów pierwszorzędnej zdrenowanej ziemi przy szosie tureckiej 1 kilometr od miasta.
5. Nowobudujący się trzypiętrowy dom o trzech frontach na ulice: Marjańską, Pl. Św. Józefa i Kolegjalna. Wykończone 2/3.
6. Połowa pierwszorzędnej parowej cegielni, na Tyńcu, wyrabiającej cegłę maszynową, dreny i dachówkę: o terenie 18 morgach i bogatych pokładach do borowej gliny.

Wiadomość u właściciela domu, **Kalisz, Nowa № 19.** Informacje telefoniczne № 247, od g. 10 rano i od 2—5 pp.

SKLEP
z mieszkaniem

do odstąpienia od zaraz. Wiadom. w Redakcji. 1264

PRACE mularskie i ciesielskie wykonuję pod własnem kierownictwem jako podmistrz, mam dzielnych rzemieślników (grupa poznańska) przyjmę takowe ryczałtowo od p.p. budowniczych także i właścicieli. Zgłoszenia

1266 **J. Chałupka**
Poznań, ul. Kosynierska 16-b

SKLEP
SPOŻYWCZY

z urządzeniem i towarem, sprzedam niedrogo. Wiadomość w Administracji Gazety Kaliskiej. 1263

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 10 lipca 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Stawiszyńskiej pod № 19, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli, urządzenia w fabryce powozów, bryczki, karety, heblarki, bormaszyny i t. p. należących do Józefa Popiołka i ocenionych na 2809 zł.

Kalisz, dnia 1 lipca 1924 r.

1265 Komornik J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 9 lipca 1924 roku od godziny 10 z rana w Piwonicach, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: cegły gotowej, pary koni, wozów, dachówki, motoru i innych ruchomości, należących do Szmula Rogozińskiego i Haima Tondowskiego, ocenionych na 778 złotych.

Kalisz, dnia 1 lipca 1924 r.

1268 Komornik J. MOTYLEWSKI

Zginął paszport wydany przez Magistrat m. Kalisza na imię L. Tchórza. 1261

Zginęła książka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Stefana Bitnera rocz. 1899. 1262

Redaktor K. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.